

http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Reginek
http://pl.wikipedia.org/wiki/Tomasz_Reginek

Ślązacy – Jan I Tomasz Reginek

Jan Reginek^[edytuj]

Jan Reginek (ur. **24 listopada 1879** w **Dobrzaniu Wielkim** koło **Opola** na pruskim **Górnym Śląsku**, zm. **1941** w **Oświęcimiu**) – śląski nauczyciel i polityk, **Jan Reginek**^[edytuj]

Jan Reginek (ur. **24 listopada 1879** w **Dobrzaniu Wielkim** koło **Opola** na pruskim **Górnym Śląsku**, zm. **1941** w **Oświęcimiu**) – śląski nauczyciel i polityk, doktor geologii, przewodniczący Rady Robotników i Żołnierzy w **Raciborzu** (**1918**), współzałożyciel **Związku Górnoszlązaków-Bund der Oberschlesier** (**1919**), polski działacz plebiscytowy (**1920-1921**), kierownik Seminarium Nauczycielskiego w **Tarnowskich Górach** (**1922-1928**, radny gminy **Golejów** (dziś dzielnica **Rybnika**) od **1929** roku, więzień nazistowskiego obozu zagłady **Auschwitz-Birkenau** (**1941**)^[1].

Początek biografii^[edytuj]

W **1895** r. przeniósł się do **Prudnika** i wziął pod opiekę swego 8-letniego brata **Tomasza**. Podczas **I wojny światowej** (**1914-1918**) ukończył studia geologiczne w **Szwajcarii**, uwieńczony doktoratem. Jego kilkuletnie doświadczenie, zdobyte na terenie **Szwajcarii**, znacząco wpłynęło również na jego późniejsze polityczne poglądy. Po powrocie na **Górny Śląsk**, Reginek objął posadę nauczyciela w seminarium nauczycielskim w **Raciborzu**. Postawę polityczną obydwu braci ukształtował obóz umiarkowanych polskojęzycznych **Górnoszlązaków** i górnośląskich **Polaków**, związanych z pismem „Katolik”, redagowanym przez **Adama Napieralskiego** niemiecka, katolicka partia Centrum (Zentrum), rywalizująca zarówno z protestanckimi Ślązakami-Niemcami, jak również z obozem polskim – **Wojciecha Korfanteo**. W latach wrzenia rewolucyjnego, gdy władzę przejmowały rady robotnicze i żołnierskie Jan Reginek został przewodniczącym Rady Robotników i Żołnierzy w **Raciborzu**. **22 listopada 1918** roku uczestniczył w Konferencji Rad Górnośląskich, zorganizowanej w **Gliwicach**. **I wojna światowa** doprowadziła do wrzenia rewolucyjnego, którego efektem był upadek władających **Rzeszą Niemiecką** i **Monarchią Austro-Węgierską** dynastii **Hohenzollernów** i **Habsburgów**^[2].

Działalność niepodległościowa^[edytuj]

Powstałe w wyniku traktatu pokojowego nowe państwa **Rzeczpospolita Polska** i **Republika Czechosłowacji** podniosły kwestię roszczeń terytorialnych do części ziem śląskich. Górnoszląscy liderzy partii Centrum opowiedzieli się wówczas za **autonomią Górnego Śląska** w ramach **Rzeszy Niemieckiej**. Natomiast bracia Reginkowie, idąc za przykładem **Józefa Koźdonia**, postanowili wykorzystać nieokreśloną przyszłą przynależność polityczną **Górnego Śląska** i doprowadzić swą ojczyznę do **niepodległości**. Wspólnie z **Ewaldem Lataczem** z **Wodzisławia 27 listopada 1918** roku utworzyli w **Rybniku** – tajny Komitet

Górnośląski (Oberschlesische Komitee), który domagał się od [Polski](#), [Czechosłowacji](#) i [Niemiec](#) przyznania [Górnemu Śląskowi](#) „samodzielnego stanowiska politycznego” i zagwarantowanie neutralności na wzór [Szwajcarii](#) i [Belgii](#). Dzień wcześniej [Ewald Latacz](#) zorganizował w [Katowicach](#) spotkanie braci Reginków z przedstawicielami górnośląskich przemysłowców, popierających ideę [niepodległości Górnego Śląska](#). Byli to najprawdopodobniej Pieler i Werner – dyrektorzy generalni zakładów [Donnersmarcków](#) i [Schaffgotschów](#), co wskazuje na poparcie dla tej idei właścicieli tychże przedsiębiorstw.

[2 grudnia](#) bracia [Tomasz](#) i Jan Reginkowie oraz [Ewald Latacz](#) udali się do [Pragi](#). Dla pozyskania protekcji tamtejszych polityków dla idei [niepodległości Górnego Śląska](#), liderzy Komitetu Górnośląskiego (Oberschlesisches Komitee) złożyli propozycję wymiany handlowej górnośląskiego węgla w zamian za czeską żywność. Jan Reginek przedstawił również pomysł objęcia niepodległej Republiki Górnośląskiej protektorem [Czechosłowacji](#) oraz plany przyszłej wspólnej konwencji gospodarczej i wojskowej. Praskie władze zachowały postawę wyczekującą, deklarując poparcie wyłącznie w przypadku, gdy ideę tę zaakceptują państwa Ententy. Premier [Karel Kramář](#) obiecał równocześnie dowiedzieć się jakie jest stanowisko mocarstw alianckich w kwestii utworzenia niepodległego państwa górnośląskiego. W dniach [10 do 15 grudnia](#) ponownie przebywała w [Pradze](#) delegacja Komitetu Górnośląskiego (Oberschlesisches Komitee) - Jan Reginek i Fritz Wenske z [Królewskiej Huty](#) (dziś [Chorzów](#)) oraz nie wymieniony z nazwiska Polak, którym był najprawdopodobniej ks. [Tomasz Reginek](#). Na spotkaniu z nimi premier Czechosłowacji – [Karel Kramář](#) stwierdził, że państwa [Ententy](#) biorą pod uwagę możliwość powstania niepodległej Republiki Górnośląskiej oraz wyraził poparcie [Czechosłowacji](#) dla takiej idei. Dodał także, iż w przypadku powstania na [Górnym Śląsku](#) niepodległego państwa, [Czesi](#) zrezygnują z roszczeń terytorialnych do powiatów: kozielskiego, raciborskiego, rybnickiego i pszczyńskiego. [16-21 grudnia](#) Jan Reginek przebywał w [Berlinie](#) jako delegat rad robotniczych i żołnierskich powiatów raciborskiego, rybnickiego i pszczyńskiego. Podczas rozmów z przedstawicielami niemieckich władz państwowych postanowił skorzystać z okazji i zorientować się jaki mają oni stosunek do idei niepodległości [Górnego Śląska](#). W strukturach rządowych Niemiec jedynie minister spraw zagranicznych [Hugo Haase](#) i podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Helmuth von Gerlach odnosili się życzliwie do niepodległościowych dążeń [Górnoślązaków](#), natomiast pozostali byli im zdecydowanie przeciwni.

W styczniu roku [1919](#) [Ewald Latacz](#) oraz bracia Reginkowie utworzyli w [Bytomiu](#) – ponadpartyjny [Związek Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier](#), dążący do [niepodległości Górnego Śląska](#). Jan Reginek był twórcą koncepcji ustrojowych państwa, którego utworzenia domagali się [Górnoślązacy](#), czyli wielojęzycznej, neutralnej Republiki Górnośląskiej na wzór [Konfederacji Szwajcarskiej](#) i [Królestwa Belgii](#), powstałej z ziem Rejencji Opolskiej (pruski [Górny Śląsk](#) i byłego [Śląska Austriackiego](#), mającego bliskie powiązania gospodarcze z [Czechosłowacją](#) lub [Polską](#)). Wielojęzyczność, czyli równouprawnienie wszystkich dialektów śląskich gwarantowałyby jedno z zasadniczych praw obywatelskich: „Ze wszystkimi władzami wolno używać języków na Górnym Śląsku w używaniu będących”. Bez wątplenia na takie rozwiązania ustrojowe wpłynęły doświadczenia Reginka, który dostrzegał znaczne podobieństwa w sytuacji etniczno-językowej obydwu krajów: [Górnego Śląska](#) i [Szwajcarii](#). Szkolnictwo miało odbywać się w zależności od woli rodziców

w języku niemieckim, polskim lub obydwu jednocześnie. Utraktwistyczne nauczanie polsko-niemieckie miało być propagowane przez rząd oraz objęte protektoratem władz państwowych Republiki Górnośląskiej. Mimo że postulat utworzenia niepodległej Republiki Górnośląskiej, został umieszczony w statucie organizacji warunkowo („w przypadku odłączenia Górnego Śląska od Rzeszy Niemieckiej przez konferencję pokojową”), zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rejencji Opolskiej z [31 grudnia 1918](#) roku, został on uznany przez władze niemieckie za zdradę stanu. [Niemcy](#) ogłosili ustawę o stanie wyjątkowym, której paragraf 96 zabraniał publicznego poruszania sprawy [niepodległości Górnego Śląska](#). Następnie zawiesili działalność [Związku Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier](#) i dokonali aresztowań wśród jego członków. Do więzienia trafił m.in. Jan Reginek. Śląskich działaczy narodowych zwolniono razem z polskimi, dopiero wskutek amnestii ogłoszonej przez aliantów, którzy przejęli kontrolę nad pruskim Górnym Śląskiem po klęsce [I powstania śląskiego](#), wywołanego przez [POW](#) w sierpniu roku [1919](#)^[2].

Działalność propolska^[edytuj]

Pod wpływem brata ks. [Tomasza Reginka](#), który jesienią [1919](#), porzucił dążenia do [niepodległości Górnego Śląska](#), Jan Reginek uczynił to samo. Głównym celem obydwu braci stała się teraz działalność na rzecz niepodzielności i autonomii [Górnego Śląska](#) w ramach państwowych [Rzeczypospolitej Polskiej](#). Jednak koncepcje ustrojowe niepodległej Republiki Górnośląskiej, opublikowane na łamach „Der Bund-Zwiazek” [23 kwietnia 1920](#) roku w tekście "Zasadnicze myśli do konstytucji wolnego Państwa Wielki Górny Śląsk", są najprawdopodobniej autorstwa Jana Reginka, co zdaje się sugerować, iż wystąpił on ze [Związku Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier](#) dopiero późną wiosną roku [1920](#), a być może nawet sympatyzował z nim również później, oficjalnie należąc do obozu polskiego. W sierpniu roku [1920](#) „Der Bund-Zwiazek” zakwestionował współdziałanie braci Reginków w stworzeniu koncepcji [niepodległości Górnego Śląska](#), gdyż niemiecka prasa zarzucała [Związkowi Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier](#), iż został stworzony przez obóz polski, podając jako dowód właśnie postawę braci Reginków. „Der Bund-Zwiazek” odpierał ataki: „Jak najnowszy organ plebiscytowy „Oberschlesische Volksstimme” w nr. 197 z dnia 5-go sierpnia błędnie donosi, miała myśl utworzenia wolnego państwa górnośląskiego powstać w głowie obecnie wielkopolskiego agitatora ks. kapelana Reginka i jego brata dawniejszego nauczyciela w seminarium nauczycielskim w Raciborzu Reginka. Na to odpowiadam [...] ruch, który wyszedł z Tarnowskich Gór był ruchem, który wyszedł ze strony niemieckiej, w przeciwieństwie do ruchu zapoczątkowanego przez przewodnika powstańców polskich Pronobisa tudzież popieranego przez polityka polskiego, Reginka (które oba niezależnie od siebie i bez styczności z nami dążyły do tego samego celu, usamodzielnienia Górnego Śląska)”^[2].

W województwie śląskim^[edytuj]

Po podziale [Górnego Śląska](#) w roku [1922](#) obydwaj bracia Reginkowie mieszkali w granicach Województwa Śląskiego, które zgodnie z ich intencjami otrzymało administracyjną autonomię w granicach [II Rzeczypospolitej](#). Jan Reginek objął posadę kierownika Seminarium Nauczycielskiego w [Tarnowskich Górach](#). Po przejściu na emeryturę [15 września 1928](#) roku zamieszkał w [Golejowie](#) (dziś dzielnica [Rybnika](#)), gdzie w roku [1929](#) został radnym gminnym z ramienia Katolickiego Bloku Ludowego (koalicja chadecji, NPR

i części endecji). Wprowadził się z żoną i córką do domu, wybudowanego na wzór dworku szlacheckiego i nazwanego „Villa Regina”. Po agresji [III Rzeszy](#) na [Polskę](#) we wrześniu [1939](#) roku, Jan Reginek, figurujący na liście polskich działaczy plebiscytowych, został aresztowany przez [gestapo](#), a następnie osadzony w nazistowskim obozie zagłady KL [Auschwitz-Birkenau](#), gdzie zginął w roku [1941](#). Jego nazwisko znajduje się obecnie na tablicy upamiętniającej ofiary tego obozu, znajdującej się w [Jerozolimie](#)^[1].

http://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Reginek

Tomasz Reginek^[edytuj]

Tomasz Reginek (Thomas Reginek) (ur. [7 maja 1887](#) w [Dobrzaniu Wielkim](#) koło [Opola](#), zm. [27 stycznia 1974](#) w [Oleśnie](#)) – polski ksiądz katolicki, polityk, publicysta, współzałożyciel i pierwszy sekretarz generalny [Związku Górnolązaków-Bund der Oberschlesier](#) w 1919, polski działacz plebiscytowy w latach (1920–1921), poseł [Sejmu Śląskiego](#) od 1922, proboszcz w [Rybniku](#) od 1923, generalny wikariusz Polskich Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie od 1942.

|| Ciąg dalszy na stronie Internetowej NWŚD www.nwsd.pl

Młodość^[edytuj] | ^[edytuj kod źródłowy]

Uczęszczał do szkoły ludowej w Dobrzaniu Wielkim. Wkrótce po przyjęciu pierwszej komunii, rodzice oddali go pod opiekę starszego brata [Jana Reginka](#), z którym wyjechał do [Prudnika](#), gdzie zdał egzamin do 2 klasy gimnazjum. Po jego ukończeniu kontynuował edukację w konwiktie dla gimnazjalistów-kandydatów na kapłanów w [Bytomiu](#). W latach 1909–1913 studiował teologię na [Uniwersytecie Wrocławskim](#), gdzie w 1912 przygotował dysertację doktorską pt. *Życiowe elementy ewolucji kultury europejskiej*, w której wbrew autorom niemieckim, przewidywał przyszłe odrodzenie się państw słowiańskich w [Europie Środkowej](#) i przejęcie przez nie kierowniczej roli w tej części [Europy](#). Tematyka tej pracy była jednak na tyle kontrowersyjna, iż doktorant za radą swego profesora teologii Laemmera, wycofał jej obronę. W 1913 związał się z obozem [Adama Napieralskiego](#) – przywódcy umiarkowanych górnośląskich [Polaków](#) tzw. katolików, powiązanych z partią [Centrum](#) (Zentrum). Gdy [Wojciech Korfanty](#) na łamach organu prasowego obozu polskiego „Górnolązak”, wydawanego w [Poznaniu](#), agitował „najpierw jesteście Polakami, potem Ślązakami”, na łamach „Katolika” centrowcy odpowiedzieli: „My Górnolązacy jesteśmy Górnolązakami, a nie Polakami, bo Polak to nazwa przywiązana do historycznego rozwoju w państwie polskim, a myśmy Górnolązacy w tym rozwoju udziału nie brali”. Przez pewien czas Tomasz Reginek pracował również w Krakowie. Po przyjęciu święceń kapłańskich w czerwcu 1914 ks. Tomasz Reginek został wikarym parafii św. Rocha w rodzinnej miejscowości. Podczas I wojny światowej był kapelanem obozu jenieckiego w [Szczecinie](#) na [Pomorzu](#), a następnie wikarym w [Chociebużu](#) na [Łużycach Dolnych](#), po

czym wrócił na ojczysty [Górny Śląsk](#) do parafii [Mikulczyce](#) (dziś dzielnica [Zabrza](#)), a zamieszkał ponownie w Bytomiu.

Działalność niepodległościowa [\[edytuj\]](#) | [edytuj kod źródłowy](#)

[I wojna światowa](#) doprowadziła do wrzenia rewolucyjnego, którego efektem był upadek władających [Rzeszą Niemiecką](#) i [Monarchią Austro-Węgierską](#) dynastii [Hohenzollernów](#) i [Habsburgów](#) oraz klęska obydwu państw w tej wojnie. Powstałe w wyniku traktatu pokojowego nowe państwa [Rzeczpospolita Polska](#) i [Republika Czechosłowacji](#) podniosły kwestię roszczeń terytorialnych do części ziem śląskich. Górnośląscy liderzy partii Centrum opowiedzieli się wówczas za autonomią Górnego Śląska w ramach Rzeszy Niemieckiej. Natomiast bracia Reginkowie, idąc za przykładem [Józefa Koźdonia](#), postanowili wykorzystać nieokreśloną przyszlą przynależność polityczną Górnego Śląska i doprowadzić swą ojczyznę do [niepodległości](#). Wspólnie z dr [Ewaldem Lataczem](#) z [Wodzisławia](#) 27 listopada 1918 utworzyli w Rybniku tajny Komitet Górnośląski (Oberschlesische Komitee), który domagał się więc od [Polski](#), Czechosłowacji i [Niemiec](#) przyznania Górnemu Śląskowi „samodzielnego stanowiska politycznego” i zagwarantowanie neutralności na wzór [Szwajcarii](#) i [Belgii](#). Dzień wcześniej Ewald Latacz zorganizował w [Katowicach](#) spotkanie braci Reginków z przedstawicielami górnośląskich przemysłowców, popierających ideę niepodległości Górnego Śląska. Byli to najprawdopodobniej Pieler i Werner – dyrektorzy generalni zakładów [Donnersmarcków](#) i [Schaffgotschów](#), co wskazuje na poparcie dla tej idei właściciele tychże przedsiębiorstw, przedstawiciele śląskiej arystokracji.

2 grudnia bracia ks. Tomasz i Jan Reginkowie oraz Ewald Latacz udali się do [Pragi](#). Dla pozyskania protekcji tamtejszych polityków dla idei niepodległości Górnego Śląska, liderzy Komitetu Górnośląskiego (Oberschlesisches Komitee) złożyli propozycję wymiany handlowej górnośląskiego węgla w zamian za czeską żywność. Praskie władze zachowały postawę wyczekującą, deklarując poparcie wyłącznie w przypadku, gdy ideę tę zaakceptują państwa [Ententy](#). W wydanej 5 grudnia 1918 przez Komitet na rzecz ustanowienia górnośląskiego wolnego państwa w Katowicach (Komitee zur Vorbereitung ober-schlesisches Freistaat in Kattowitz), anonimowej niemieckojęzycznej broszurze zatytułowanej Oberschlesien – ein Selbständiger Freistaat (Górny Śląsk – samodzielne wolne państwo), której autorem był najprawdopodobniej ks. Tomasz Reginek, Komitet Górnośląski (Oberschlesische Komitee) apelował do Ślązaków o przejęcie kierownictwa w sprawach politycznych, gospodarczych i socjalnych oraz utworzenie samodzielnego państwa na wzór Szwajcarii, w którym wszystkie grupy językowe byłyby równouprawnione. Przewidywał również, że wcielenie Górnego Śląska do Polski oznaczałoby jego ruinę gospodarczą, gdyż państwo to widziało w nim jedynie „źródło podatków i dochodów”, a jego mieszkańcy byłiby traktowani jako „obywatele drugiej kategorii” przez odgrywających główną rolę w administracji urzędników z [Królestwa Polskiego](#) i [Galicii](#). Jedynym rozwiązaniem było więc stworzenie „równoprawnego Państwa Górnośląskiego”.

W połowie grudnia ks. Tomasz Reginek przebywał w Poznaniu, gdzie starał się przekonać do poparcia idei niepodległości Górnego Śląska wpływowego polityka polskiego – bytomskiego adwokata Kazimierza Czapłę – członka [Naczelnej Rady Ludowej](#). Prawdopodobnie sugerował mu wówczas możliwość powołania

w przyszłości polsko-górnośląskiego państwa federacyjnego. Źródła opisujące to wydarzenie nie podają konkretnie nazwiska ks. Reginka, lecz jedynie on może się kryć za postacią „polskiego księdza z Górnego Śląska”, który szukał poparcia dla idei niepodległego państwa górnośląskiego. Równolegle 19 i 20 grudnia Komitet Górnośląski (Oberschlesische Komitee) rozpowszechnił dwujęzyczną ulotkę Aufruf zur Gründung eines selbständigen Freistaates Oberschlesien (Odezwa do utworzenia samodzielnego wolnego Państwa Górnośląskiego), propagującą ideę niepodległej Republiki Górnośląskiej, jako dodatek do centrowych pism "Oberschlesische Kurier" w [Królewskiej Hucie](#) oraz "Oberschlesische Zeitung" w Bytomiu drukowanych przez wydawnictwo, należące do jego członków braci Wenske. Autorem tej ulotki był najprawdopodobniej również ks. Tomasz Reginek, co tłumaczy określenie tam Polaków, jako „współziomków” (w wersji niemieckiej) lub „rodaków zza granicy” (w wersji polskiej). Adresaci ulotki, czytający w języku niemieckim byli informowani, że jako „wierzący” katolicy, mówiący po śląsku, powinni odseparować się od zlaicyzowanych pruskich protestantów i jednocześnie nie przyłączać do wyśmiewających mowę śląską „współziomków” z powstającej Polski, pod rządami socjalisty [Piłsudskiego](#). Natomiast polskojęzyczni czytelnicy, jako nie tylko „wierzący lud górnośląski”, lecz już wręcz odrębny „[Naród Górnośląski](#)” mieli uwolnić się od hakatystycznych Prusaków i równocześnie nie przyłączać do „rodaków” zza granicy, wyśmiewających górnośląską „polszczyznę”. Cechą wspólną obydwu wersji, o nieco zmodyfikowanej argumentacji, były agitacja na rzecz niepodległego państwa górnośląskiego na wzór Szwajcarii. Ks. Tomasz Reginek, sam będący zdeklarowanym Górnoślązakiem-Polakiem, rozumiejąc, iż wielu [Górnoślązaków](#) uważa się za naród odrębny od Polaków i Niemców, wykorzystał to jako argument propagandowy wobec swych krajan. 30 grudnia 1918 odbyła się we [Wrocławiu](#) konferencja dotycząca sytuacji na Górnym Śląsku. Wysłuchano tam wystąpień trójki rzeczników niepodległości Górnego Śląska: Ewalda Latacza, ks. Tomasza (Thomasa) Reginka i dyrektora generalnego zakładów Schaffgotscha – Wenera. Ks. Tomasz Reginek przedstawił antyniemieckie nastroje ludności górnośląskiej i jej dążenia separatystyczne, które mogą zostać wykorzystane przez radykalny obóz narodowo-polski.

W styczniu 1919 liderzy rybnickiego Komitetu Górnośląskiego (Oberschlesische Komitee): Ewald Latacz oraz bracia dr Jan Reginek i ks. Tomasz Reginek utworzyli w Bytomiu – ponadpartyjny Związek Górnoślązaków – Bund der Oberschlesier, skupiający działaczy KVP, SPD, obozu „Katolika” i bezpartyjnych, działających na rzecz niepodległości Górnego Śląska. Sekretarz generalny tej organizacji ks. Tomasz Reginek pisał, że niektórzy przywódcy polscy i przedstawiciele prasy nie mogli poprzeć Związku Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier, gdyż dążyli do połączenia Górnego Śląska z Polską, natomiast inni czekali na rozwój wypadków. Mimo że postulat utworzenia niepodległej Republiki Górnośląskiej, został umieszczony w statucie organizacji warunkowo ("w przypadku odłączenia Górnego Śląska od Rzeszy Niemieckiej przez konferencję pokojową"), zgodnie z rozporządzeniem prezydenta Rejencji Opolskiej z 31 grudnia 1918, został on uznany przez władze niemieckie za zdradę stanu. Niemcy zawiesili działalność Związku Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier i dokonali aresztowań wśród jego członków. Ks. Tomasz Reginek uratował się ucieczką przez Wrocław, [Bralin](#) do Poznania, skąd już z polskim paszportem udał się do [Berlina](#) na rozmowę z Korfantym, a następnie do [Paryża](#), gdzie znalazł się pod wpływem polskich

narodowców z [Romanem Dmowskim](#) na czele, mogąc bezpośrednio poznać stanowcze poparcie [Francuzów](#) dla roszczeń ich sojuszników – Polski i Czechosłowacji wobec [Śląska](#)^[1].

Działalność w obozie polskim^[edytuj | edytuj kod źródłowy]

W tej sytuacji ks. Tomasz Reginek przekonany przez polskich narodowców o nierealności idei górnośląskiej niepodległości, poparł wizję [autonomii](#) w granicach [Polski](#), gwarantowanej przygotowywanym [Statutem Organicznym](#), w październiku 1919 przeszedł do obozu [Wojciecha Korfanteo](#), jednocześnie rezygnując z przywództwa i członkostwa w Związku Górnoślązaków – Bund der Oberschlesier, na którego czele stanął następnie Ewald Latacz. Po powrocie na Górny Śląsk ks. Tomasz Reginek został wikarym w największej górnośląskiej Parafii Św. Jadwigi w [Królewskiej Hucie](#), liczącej 40 tys. wiernych. Z powodu jego działalności w obozie polskim przełożeni diecezji wrocławskiej postanowili przychylić się do życzeń przedstawicieli administracji terenowej i usunąć go z parafii, lecz wskutek zdecydowanego protestu parafian, po tygodniu odwołali swą decyzję. W styczniu 1920 ks. Tomasz Reginek napisał w Królewskiej Hucie niemieckojęzyczną broszurę zatytułowaną Die Oberschlesische Frage. Ein Beitrag zu ihrer Geschichte und Lösung (Kwestia Górnośląska. Przyczynek do jej historii i rozwiązania), wydaną następnie w Katowicach. Powoływał się tam na treści zawarte wcześniej w anonimowej broszurze Górny Śląsk – samoistne wolne państwo oraz na statut Związku Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier z lutego 1919. Opisał tam współpracę tej organizacji z wielkim przemysłem górnośląskim. W sierpniu 1920 „Der Bund-Związek” zakwestionował współdziałanie braci Reginków w stworzeniu koncepcji niepodległości Górnego Śląska, gdyż niemiecka prasa zarzucała Związkowi Górnoślązaków-Bund der Oberschlesier, iż został stworzony przez obóz polski, podając jako dowód właśnie postawę braci Reginków. „Der Bund-Związek” odpierał ataki: *Jak najnowszy organ plebiscytowy "Oberschlesische Volksstimme" w nr 197 z dnia 5-go sierpnia błędnie donosi, miała myśl utworzenia wolnego państwa górnośląskiego powstać w głowie obecnie wielkopolskiego agitatora ks. kapelana Reginka i jego brata dawniejszego nauczyciela w seminarium nauczycielskim w Raciborzu Reginka. Na to odpowiadam [...] ruch, który wyszedł z Tarnowskich Gór był ruchem, który wyszedł ze strony niemieckiej, w przeciwieństwie do ruchu zapoczątkowanego przez przewodnika powstańców polskich Pronobisa tudzież popieranego przez polityka polskiego, Reginka (które oba niezależnie od siebie i bez styczności z nami dążyły do tego samego celu, usamodzielnienia Górnego Śląska)*^[1].

W województwie śląskim^[edytuj | edytuj kod źródłowy]

Po podziale Górnego Śląska w 1922 obydwaj bracia Reginkowie mieszkali w granicach Województwa Śląskiego, które zgodnie z ich intencjami otrzymało administracyjną autonomię w granicach II Rzeczypospolitej. W wyborach w 1922 ks. Tomasz Reginek uzyskał mandat posła Sejmu Śląskiego z ramienia [Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji](#) Wojciecha Korfanteo oraz otrzymał funkcję naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Socjalnej Urzędu Wojewódzkiego, zaś 22 lipca 1923 otrzymał godność proboszcza w Rybniku. Po śmierci pierwszego wojewody śląskiego [Józefa Rymera](#), Polacy rozpoczęli politykę rugowania Górnoślązaków z funkcji publicznych. Ks. proboszcz Tomasz Reginek był oburzony, że po tych czyszkach, poza nim zaledwie jeden rodowity [Ślązak](#) pełnił funkcję naczelnika. W 1924 ks. Tomasz

Reginek jako ekspert od spraw socjalnych, na zlecenie Głównego Urzędu Emigracyjnego wyjechał w podróż po [Brazylia](#), [Chile](#), [Boliwii](#) i [Peru](#), w celu zbadania możliwości emigrowania tam Polaków. W okresie międzywojennym był krytykowany przez polskie władze za odprawianie dwujęzycznych nabożeństw. [Związek Obrony Kresów Zachodnich](#) domagał się likwidacji mszy w języku niemieckim. Na łamach prasy protestował: "Dla kilku procent Niemców parafii rybnickiej urządzi się te same nabożeństwa kościelne, co dla 94 procent parafian polskich. [...] Tak dalej iść nie może".

W maju 1926 marszałek [Józef Piłsudski](#) dokonał w [Warszawie wojskowego zamachu stanu](#). Jego efektem było objęcie funkcji wojewody śląskiego przez [Michała Grażyńskiego](#). 20 września 1926 nowy wojewoda przybył do Rybnika na festyn ludowy i zawody przysposobienia wojskowego. Przy okazji wojewoda Grażyński odwiedził na plebanii ks. proboszcza Tomasza Reginka, któremu przedstawił "projekt reform społeczno gospodarczych w duchu autonomii śląskiej; przyrzekał naprawić błędy, popełnione przez poprzednika, przyciągając więcej śląską inteligencję do służby w administracji, obiecał opracować wspólnie z duchowieństwem plan polepszenia bytu śląskich warstw robotniczych. To były właśnie sprawy, które od początku autonomii śląskiej były na porządku dziennym, ale nigdy nie zostały rozwiązane". Podobnie było podczas kolejnej wizyty w grudniu 1926, gdy wojewoda przekazał 15 tys. zł na budowę kościoła w [Golejowie](#). Przemawiając do mieszkańców tej miejscowości Michał Grażyński stwierdził, że „chętnie bawi między ludem śląskim, za który życie swoje chciał ofiarować, że chce, żeby lud ten był szczęśliwy”. Na początku kwietnia 1927 ks. proboszcz Reginek oficjalnie podejmował Grażyńskiego obiadem, a 8 maja gościł wojewodę na konsekracji kościoła w Golejowie.

W listopadzie 1927 w Warszawie podjęto decyzję o opiece rządu nad górnośląskimi regionalistami w celu osłabienia [ruchu separatystycznego](#). Wojewoda Grażyński zaczął od nobilitacji dialektów śląskich, chcąc przywrócić im składnik polskiej tożsamości ideologicznej, chociaż był zdecydowanym przeciwnikiem tzw. pośrednich grup językowych, jako „źródeł indyferentyzmu narodowego”. Jednak taktycznie posłużył się taką bronią w walce z opozycją i separatystami. Najręczniejszym posunięciem Grażyńskiego było wysunięcie hasła „Śląsk dla Ślązaków” i zamknięcie Województwa Śląskiego (1926 okręg przemysłowy, 1932 [Śląsk Cieszyński](#)) dla napływu pracowników fizycznych z innych województw, co nie przeszkadzało mu w masowym sprowadzaniu tu pracowników umysłowych. Do obozu sanacyjnego przystąpił nie tylko ks. Tomasz Reginek, lecz również lider umiarkowanych Polaków z obozu „Katolika” – red. Adam Napieralski. Obydwaj zaproponowali wówczas liderowi Związku Śląskich Katolików – ks. [Józefowi Londzinowi](#), zerwanie sojuszu z Korfantym i przejście do obozu wojewody Grażyńskiego. Lider polskich katolików na Śląsku Cieszyńskim uczynił to na początku roku 1928, zabierając ze sobą znaczną grupę zwolenników. Pozyskanie przez wojewodę części dotychczasowego zaplecza politycznego opozycji zaowocowało wzrostem popularności obozu sanacyjnego na Śląsku. Obietnice Grażyńskiego nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w jego polityce.

Po uwięzieniu Korfanteo w twierdzy brzeskiej, ks. Tomasz Reginek zdecydowanie odciął się od sanacji i był jednym z pierwszych, który podpisał petycję, w której żądano uwolnienia lidera śląskiej opozycji. W 1931 ks. Tomasz Reginek został podniesiony przez biskupa [Adamskiego](#) do godności dziekana dekanatu

rybnickiego. Jeszcze w maju 1928 roku rybnicki proboszcz został wydelegowany na Kongres Eucharystyczny do [Sydney](#) w [Australii](#). Była to podróż dookoła świata, gdyż po drodze odwiedził: [Egipt](#), [Palestynę](#), [Syrie](#), [Irak](#), [Indie](#), [Ceilon](#) i [Indonezję](#). Natomiast w drodze powrotnej także wyspy [Pacyfik](#) ([Fidżi](#), [Samoa](#), [Hawaje](#)) oraz [Stany Zjednoczone](#). W efekcie tej podróży, w 1936 w [Gryfowie Śląskim](#), ks. dziekan Tomasz Reginek wydał niemieckojęzyczną broszurę "Przez pięć kontynentów. Zjednoczenie lub upadek Europy". Po śmierci Korfantego w sierpniu 1939 Tomasz Reginek wycofał się z polityki, co ogłosił na łamach prasy.

Lata II wojny światowej [\[edytuj\]](#) | [edytuj kod źródłowy](#)

Po agresji Niemiec na Polskę, we wrześniu 1939 ks. dziekan Reginek nie miał początkowo żadnych problemów. Władze wojskowe pozwalały mu nawet na wizytowanie parafii, opuszczonych przez kilku proboszczów. Sytuacja zmieniła się po trzech tygodniach, gdy zaczęło działać [Gestapo](#). Mnożyły się wówczas denuncjacje, w wyniku których aresztowano wielu działaczy polskich i powstańców. Ks. Reginek pisał we wspomnieniach: „W naszym mieście było tak dużo denuncjatorów, że się temu dziwili sami gestapowcy. Kiedy z ambony wystąpiłem przeciw temu, grożąc klątwą i karą Bożą, tajna policja zaczęła nagonkę na mnie”. Wobec ks. Tomasza Reginka pierwotnie zastosowano areszt domowy, mógł on wprawdzie odprawiać nabożeństwa, lecz „dla własnego bezpieczeństwa” nie mógł opuszczać plebanii. Pod koniec listopada przesłuchiowano go w rybnickiej kwaterze Gestapo. Jak wspominał: „Wyliczyli mi wszystkie wystąpienia antyniemieckie, pokazali mi wszystkie wydane broszurki, wiedziałem, że przeprowadzili przez te wszystkie lata dokładną inwigilację mojej osoby”. Ks. dziekan Reginek bronił się, że nie może być wrogiem Niemców, skoro przez 16 lata probostwa traktował ich sprawiedliwie, natomiast jego działalność plebiscytowa jest objęta amnestią. W odpowiedzi usłyszał, że w opinii prokuratury jest winny zdrady stanu. W związku z tymi oskarżeniami oraz sygnałami o planowanym aresztowaniu, 4 grudnia 1939 potajemnie uciekł z plebanii i wyemigrował ze Śląska przez [Babią Górę](#), [Słowację](#), [Węgry](#), [Jugosławię](#) i [Włochy](#) do [Watykanu](#). Następnie z Watykanu przeniósł się do [Francji](#), gdzie w 1940 w Paryżu obronił pracę doktorską. W latach 1940–1942 przebywał w [Stanach Zjednoczonych](#), gdzie szkolił się w pilotażu. Kilka miesięcy z tego okresu spędził w [Kanadzie](#). W 1942 został wikariuszem generalnym [Polskich Sił Zbrojnych](#) na [Bliskim Wschodzie](#) w randze pułkownika.

Na emigracji [\[edytuj\]](#) | [edytuj kod źródłowy](#)

W latach 1946–1973 przebywał na emigracji w USA. Tam w międzyczasie wydał broszurę Ku wolności (Detroit 1950), a w 1957 zrzekł się formalnie probostwa w Rybniku. W 1952 w [Londynie](#) opublikowano jego wspomnienia "Proboszcz śląski", gdzie swoją postać opisał w trzeciej osobie. Autor ukrył się pod pseudonimem Tomasz Dobrzyński (od nazwy jego rodzinnego Dobrzenia Wielkiego, oficjalnie Dobrzeń Wielki). Ta autobiografia wyraźnie ukazuje jego ówczesne zdecydowanie narodowo-polskie poglądy, ugruntowane koszmarem [II wojny światowej](#) i śmiercią brata w obozie zagłady. Ks. infułat Tomasz Reginek zdążył jeszcze przed śmiercią wrócić na ojczysty Górny Śląsk i zmarł w Oleśnie 27 stycznia 1974 roku w wieku 86 lat. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu przy kościele św. Rocha w Dobrzeniu Wielkim koło Opola. W ostatniej, napisanej u schyłku życia pracy Tomasza Reginka, wydanej już po jego

śmierci, możemy przeczytać: "Patrząc z tak wiekowego punktu widzenia na kulturalny rozwój Europy, nie łączę się z pesymistami, którzy są skłonni przepowiadać Europie lub nawet całej ludzkości upadek, a nawet zniszczenie atomowe. (...) Rodzi się w Europie i na całym globie ziemskim to, co było w historii ludzkości marzeniem największych geniuszów i słynnych proroków – prawdziwa wspólnota gospodarczo-techniczna, społeczno-polityczna i moralno-religijna." Proroczo przewidział więc ks. infułat Reginek przyszłe zjednoczenie Europy – napisano w jego biografii^[2].

http://pl.wikipedia.org/wiki/Tomasz_Reginek